



Raport z rynku walutowego

wtorek, 13 marca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Wydarzenia przy Księżęcej podczas wczorajszej sesji jak to zwykle bywa w poniedziałek nie przyniosły spektakularnych zmian i całkowite obroty giełdowe towarzyszące niewielkim wzrostom indeksów (WIG +0,15%, a WIG20 +0,27%) ukształtowały się na poziomie 487 milionów złotych. Widać więc, że zainteresowanie akcjami notowanymi w Warszawie było ograniczone, a co za tym idzie ponad 50% spółek potaniało na koniec dnia. Dalszemu umocnieniu złotego może sprzyjać wczorajszy wieczorny komunikat agencji Moody's Investors Service o potwierdzeniu wiarygodności kredytowej Polski (dla długoterminowego zadłużenia) na poziomie A2 z możliwością jej podwyższenia, gdy m.in. wyeliminowany zostanie strukturalny deficyt budżetowy. Ponadto przyznany został dla krótkoterminowego zadłużenia rating Prime-1, który jest konsekwencją stale rosnących rezerw gotówkowych (od 2008 roku) oraz zmniejszeniem krótkoterminowego zadłużenia z 4% w relacji do PKB w 2008 roku do 1% na koniec ubiegłego roku. Dzisiaj popołudniu poza istotną publikacją GUS na temat inflacji CPI za luty, pojawi się odczyt bilansu płatniczego Polski, który przedstawi Narodowy Bank Polski. Nadal jednak dane z największych gospodarek światowych mogą odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu notowań złotego.

Rynek złotego wczoraj odnotował niewielkie zmiany. Warto jednak zwrócić uwagę, że pomimo rosnącego wczoraj kursu eurodolara na większości krosów z udziałem złotego doszło do wzrostów notowań. Takie zachowanie (brak tradycyjnej korelacji) mimo iż realizowane w zakresie kosmetycznym może stanowić zapowiedź do wejścia rynku złotego w okres poważniejszej korekty. W przypadku pary USD/PLN wczorajszy szczyt sięgnął poziomu 3,1400. Dzisiejszy obraz poranny sygnalizuje wyrysowanie lokalnego wsparcia już w okolicy 3,1100. Zakładając zatem spadkowy scenariusz na rynku eurodolara przyjąć można, że przestrzeń charakterystyczna dla najbliższych godzin zlokalizowana głównie będzie pomiędzy 3,1100 a 3,1700. Zbliżony obraz techniczny (wykres H1) widoczny jest na rynku pary EUR/PLN. Tutaj pomimo, że nie doszło wczoraj do „technicznego potwierdzenia” wejścia w okres korekty – wzrostu notowań powyżej strefy oporu: 4,1100 – 4,1300, to poranny obraz dość wyraźnie sygnalizuje dość szybkie (tym razem najprawdopodobniej już udane)



zaatakowanie wczorajszych górnek. Kluczowy opór zlokalizowany jest dość wysoko, bo dopiero w okolicy figury 4,1800.

Rynek światowy

Symboliczne wzrosty na giełdach światowych (np. CAC40 zyskał wczoraj 0,07%, a S&P500 0,02%) nie miały wpływu na zachowanie inwestorów w Azji, którzy dość chętnie dzisiaj zabrali się za zakupy na rynku akcji. Co prawda tokijski NIKKEI225 nie potwierdził tego optymizmu, ale trudno się dziwić skoro Masaakio Shirakawa (prezes Banku Japonii) stwierdził, że władze monetarne będą robić wszystko, aby zwalczyć deflację, a jednym z głównych zagrożeń dla gospodarki japońskiej pozostaje kryzys zadłużenia w Europie oraz wysokie ceny ropy. Odrzucony został wniosek o dalszym poluzowywaniu polityki pieniężnej, ale rozszerzony został program pożyczek dla rozwijających się sektorów do 5,5 biliona JPY. Kalendarz wydarzeń makroekonomicznych przewiduje na dzisiaj wiele publikacji, które mogą zwiększyć zmienność na rynku walutowym oraz zintensyfikować działania na rynku akcji. Warto zatem zwrócić uwagę m.in. na marcowy indeks instytutu ZEW, sprzedaż detaliczną w USA za luty i wieczorną decyzję FOMC w sprawie stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych.

Godziny sesji nocnej przyniosły potwierdzenie wczorajszych impulsów technicznych – kurs w ramach odreagowania wzrósł w rejon pierwszego lokalnego oporu: 1,3140 – 1,3150. Szczyt sięgnął nawet poziomu 1,3191! Dzisiejsze otwarcie w rejonie 1,3165 – 1,3170 stwarza w związku z tym dość dobre warunki techniczne do reaktywacji krótkich pozycji (powrotu do mocniejszego dolara względem euro). Analizując obraz w oparciu o wykres H1 widać, że mówić można obecnie o formacji RGR. Najbliższe miejsca charakterystyczne mogące stanowić potencjalne bariery graniczne dla dzisiejszego handlu wykreślić można w związku z tym na: 1,3180 – 1,3200 – opór oraz 1,3080 – 1,3070 wsparcie. Jako sygnałną inicjującą spadek kursu wskazać można linię na wysokości 1,3145.